

dr hab. Barbara Kaczorowska
Instytut Edukacji Artystycznej
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Łódź 21.12.2025

**Recenzja pracy doktorskiej
magistra Macieja Jerzego Kwietnickiego**

Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę

sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki, na wniosek Rady Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, uchwała z dnia 7 października 2025 roku.

Promotor: prof. dr hab. Marian Stępak

Wstęp

Na rozprawę doktorską Macieja Jerzego Kwietnickiego składają się praca teoretyczna *Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę* oraz część praktyczna - *Współczynnik Użytkowania (WU) – handbook*. Uzupełnione zostały o portfolio artystyczne i życiorys naukowy Doktoranta.

Dysertację doktorską *Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę* Macieja Jerzego Kwietnickiego należy rozumieć jako całość, inter- czy nawet transdyscyplinarne przenikanie obszarów, pracę problemową, gdzie dziedziny i subdziedziny sztuki i nauki stanowią równoważne narzędzia badania. Refleksja teoretyczna z obszaru humanistyki środowiskowej (w tym nauk o sztuce, kulturze, ekologii) nie jest tylko uzupełnieniem, podbudową realizacji artystycznych i odwrotnie obszar sztuki nie jest zaledwie estetyczną ilustracją koncepcji naukowych. Są one nawzajem komplementarne, jak określa to autor są „fenomenem społeczno-kulturowym”. *Współczynnik Użytkowania* w tym ujęciu jest autorskim narzędziem, jednocześnie wyrazem strategii artystycznej jak i gotowym dziełem postkonceptualnym, praktycznym a zarazem istniejącym w świecie idei.

Ocena części teoretycznej

Częścią teoretyczną jest naukowa refleksja pod tym samym tytułem co cała rozprawa: *Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę*. Została ona podzielona na wstęp i cztery rozdziały, odpowiednio rozwijające postulowaną problematykę.

We **wstępie** autor zarysowuje powody zajęcia się tematem oraz zakres naukowych rozważań.

Określa swoją perspektywę w odniesieniu do dominujących transdyscyplinarnych dyskursów dotyczących antropocenu, kryzysu klimatycznego, przemian społecznych. Co ciekawe, sytuowanie pola badawczego w obszarze sztuki wydaje się być konieczne, nie tylko dlatego, że autor jest artystą ale również dlatego, że to sztuka, zwłaszcza najnowsza, i jej język mogą stać się użytecznym wsparciem dla wieloaspektowych zmian kulturowo-społecznych wobec aktualnych wyzwań.

Autor określa dla swojej analizy ramy czasowe (XX w. aż do aktualności) i przestrzenne (Europa i Ameryka Północna, z zaakcentowaniem realizacji polskich), co ważne, w szerokiej panoramie aktywizmu artystycznego lokuje również własne uczestnictwo.

Rozprawa (zarówno w warstwie teoretycznej jak i opisie własnej praktyki artystycznej) jest więc próbą odpowiedzi na pytanie badawcze *jakie znaczenie i skuteczność może mieć sztuka w obliczu kryzysu antropocenu?* Tak też skonstruowane są kolejne rozdziały. W pierwszym *Antropocen i współczesna humanistyka krytyczna*, autor analizuje pod różnymi kątami pojęcie antropocenu, genezę, status i rozwój myśli krytycznej w tym stanowiska ontologiczne i posthumanistyczne. Teorie te stanowią podbudowę dla rozdziału drugiego *Sztuka wobec wyzwań antropocenu*. Tu krytycznemu oglądowi podane zostają realizacje – kamienie milowe sztuki w relacji do natury: od wczesnego landartu, poprzez gesty Josepha Beyusa, Agnes Denes, działania procesualne (od lat 70 po końcówkę XX w.), eksperymenty twórców bioartu, postawy kontestujące wobec technologii, po ekofeminizm i myśl posthumanistyczną XXI w. Równolegle opisana jest bogata ścieżka doświadczeń na polskim nomen-omen gruncie – plenery Ziemia Zgorzelecka '71, Plenery w Osiekach (1963–1981), realizacje pionierów polskiej sztuki ekologicznej, jak i XXI-wiecznych osób aktywistycznych m. in. Diany Lelonek, Joanny Rajkowskiej, Cecylii Malik, Elvina Flamingo. W tym rozdziale Maciej Jerzy Kwietnicki wymienia niebezpieczeństwa, które kryją się w zaangażowaniu sztuki do opisu zagrożeń ekologicznych: wykorzystanie środków wyrazu artystycznego do estetyzacji katastrofy ekologicznej, uczynienie z niej czegoś zachwycającego a nie mobilizującego do zmiany; powierzchowność i fasadowość działań artystycznych; brak troski o ekologiczność procesu wytwarzania dzieł i ich losu po zakończeniu publicznej ekspozycji; wykorzystywanie aktywizmu artystycznego do przesłonięcia rynkowych, nie zawsze czystych ekologicznie intencji (greenwashing i artwashing). Końcowa porcja rozważań o sprawczości sztuki ekologicznej daje nadzieję, na chociaż częściowe poradzenie sobie z powyższymi niebezpieczeństwami i manowcami sztuki ekologicznej. Rozwiązanie autor widzi w *zacieśnieniu sojuszu sztuki z nauką i technologią oraz wypracowaniu nowych form kolektywnej sprawczości*.

Fundamenty dają m.in. koncepcje Edwina Bendyka – przyznające autonomię i sprawstwo sztuce na równi z eksperymentem naukowym; skuteczność rozważana przez Tomasza Załuskiego w publikacji *Skuteczność Sztuki* i postulat T.J. Demosa o tym, że *sztuka musi wejść w rolę aktywnego uczestnika przemian społeczno-ekologicznych*.

Pogłębieniem tego wnioskowania jest rozdział trzeci *Postsztuka jako strategia działania i transformacji*. Rozdział ten przygotowuje również do zrozumienia artystycznej idei *Współczynnika Użytkowania*. Stąd konieczne zdefiniowanie relacji sztuki i życia. Autor sięga po Josepha Beuysa (rzeźba społeczna), Nicolasa Bourriauda (estetyka relacyjna), Stephena Wrighta (skala 1:1, współczynnik sztuki), Tani Bruguery (użytkowanie sztuki). Wygląda na to, że Maciej Jerzy Kwietnicki wyjątkowo głęboko przeżył *Documenta Fifteen* w Kassel w 2022, opisuje to przedsięwzięcie jako *przełomowy eksperyment kuratorski*. Rzeczywiście, nowatorskim było potraktowanie wielkiego wydarzenia nie jako areny do podziwiania arcydzieł ale do budowania relacji międzyludzkich, pielęgnowania spotkań, troski, współbycia. Sednem działań często były aktywności, które tradycyjnie nie są przypisywane do porządku sztuki. Zacieranie granicy między sztuką a nieszuką, sztuką a życiem, działaniem artystycznym a działaniem społecznym było zasadą *lumbung - kolektywu kolektywów*. Postsztuka to też praktyki postartystyczne na gruncie ultraspołecznym – politycznym. Przykłady z Bogoty (pomysły burmistrza Antanasa Mockusa), kolektyw Tools for Action w Berlinie i Barcelonie, happening Janez Janša z Lublany, austriacka grupa WochenKlausur czy aktywizm Richarda Reynoldsa to egemplifikacje ze skutkami w polityce miejskiej czy krajowej. Również w Polsce można znaleźć realizacje w takim duchu, Maciej Jerzy Kwietnicki podkreśla wartość i odkrywcość wystawy *Robiąc użytek. Życie w epoce postartystycznej* w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie z 2016, która pokazywała i definiowała problematykę w środowisku polskim. Zauważa osoby artystyczne z rówieśniczego pokolenia (Arka Pasożyta, Yuliję Krivich) i najbliższych autorowi miejsc Torunia, Warszawy, Lublina, Krakowa. Wszystkie te realizacje autor traktuje jako eksperymenty, materiał do analizy, trening myślowy przed własnym zaangażowaniem twórczym. Niezwykle ważna wydaje się być czwarta, ostatnia część pracy doktorskiej *Opolno-Zdrój jako studium przypadku*, egemplifikuje ona rozważania wcześniejszych rozdziałów. Pozwala dostrzec Macieja Jerzego Kwietniciego jako autora i współautora działań artystycznych. Sprawdzić jak w praktyce realizują się wcześniej wyrażone postulatory. Historia jego udziału w interwencjach artystycznych w Opolnie-Zdroju sięga 2021 i trwa aż do teraz. Początkiem był plener *Ziemia Zgorzelecka: Opolno 2071* zainicjowany przez Biuro Usług Postartystycznych (BUP) i sołtyskę Annę Wilczyńską. Kwietnicki znalazł się w gronie zaproszonych artystów i badaczy, którzy wraz z miejscową społecznością mieli snuć wizję przyszłości (jako uzdrowiska) tego zdegradowanego ekologicznie rejonu. Kolejne lata powiększały doświadczenie o nowe warsztaty, akcje, działania, wykłady, prelekcje, kawiarnie, rezydencje artystyczne. W rozdziale znajdziemy opis i analizę tych aktywności. Każda z nich była

dyskutowana z ich użytkownikami i współautorami - mieszkańcami wsi Opolno, następował transfer wiedzy i odpowiedzialności. Zabrakło w tym rozdziale, ale może jest to celowe, dodania do wielogłosu innych narracji - głosu autokomentarza – o własnych działaniach, opisanych pierwszoosobowo. Tak więc, casus Opolna-Zdroju można odczytywać jako poletko eksperymentalne dla koncepcji *Współczynnika Użytkowania*.

Autor bardzo dobrze poradził sobie z rozległym obszarem teoretycznym, właściwie i erudycyjnie zbudował z niego oryginalną ścieżkę rozważań o sztuce w epoce antropocenu. Nie unikał zestawienia głosów przeciwnych, ambiwalentnych czy tylko odległych. Tekst dysertacji nie jest tylko prostym przeglądem, jest w istocie analizą prowadzoną własnym głosem, gdzie cudze koncepcje pokazują ugruntowanie, tradycję, współwystępowanie dyskursów - w tym co ważne, linii własnego credo artystycznego. Docenić należy rozległą, aktualną i interdyscyplinarną biblio- i netografię. Właściwe korzystanie ze źródeł, dyskusję z nimi w przypisach a jednocześnie zadbanie o to by polifonia narracji nie przytłaczała. Podsumowując rozprawa doktorska *Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę* prezentuje pogłębianą wiedzę teoretyczną osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora.

Ocena części artystycznej

Współczynnik Użytkowania (WU) – handbook to realizacja wielowarstwowa, transkategorialna, zarazem dzieło (post) postkonceptualne, manifest autorskiej idei, praktyczny algorytm artystyczno-społecznego działania jak również narzędzie ewaluacji skuteczności sztuki. Propozycja niezwykle przewrotna (w pozytywnym ujęciu – odwracająca porządku myślenia) i trudna do oceny, w tradycyjnych kategoriach sztuki i estetyki, gdyż nie jest to tylko prosta wizualizacja idei artysty w postaci dzieła (czy też działania). Wartość i sprawdzalność artystyczną należy odnosić do praktyk artystycznych Macieja Jerzego Kwietnickiego, o których pisze w części opisowej dysertacji (w rozdziale czwartym *Opolno-Zdrój jako studium przypadku*). Artysta postuluje *Głęboko wierzę, że sztuka i praca w kulturze mogą i powinny być narzędziem zmiany społecznej*. *Współczynnik Użytkowania (WU) – handbook* jest więc przepisem, prototypem a zarazem próbą uniwersalizowania i zobiektywizowania aktywności artystycznych, takich gdzie oddziaływanie na inne podmioty (osoby ludzkie, osoby pozaludzkie, otoczenie) bierze na siebie odpowiedzialność za efekty tych oddziaływań. Warta podkreślenia jest dojmująca potrzeba artysty aby uzyskać odpowiedź na skądinąd bardzo stare pytanie: czym jest sztuka? Rozszerza katalog pytań o jej wartość, sprawczość, skuteczność i trwałość.

Odpowiedzi próbuje uzyskać właśnie za pomocą *Współczynnika Użytkowania* – jest to próba systemowego ujęcia i uporządkowania powyższych wątpliwości. Podstawowym budulcem jest triada (oś) cyklicznego procesu pracy nad projektem artystyczno-społecznym, następujące po sobie:

PROPOZYCJA, UŻYCIE i UTRZYMANIE. Jest to odświeżające spojrzenie na działania w obszarze społecznym, wychodzące poza efekty estetyczne, stereotypowo mierzone jakością realizacji artystycznych, rangą przedsięwzięć wystawienniczych, instytucji, które za tym stoją, frekwencją publiczności. Stawia na dopasowanie do potrzeb odbiorczych, partycypację, dialog, wdrożenie sensownych, ustawicznych działań, trwałość i długofalowy wpływ rezultatu. Pomóc mają narzędzia oceny T/O/M ex-ante i T/O/M ex-post (trwałość, opieka, międzygatunkowość - sprawdzane przed i na zakończeniu procesu) i narzędzia oceny ryzyka (E / FB / RE / Ø) (sprawdzenie egalitarności, przepływu, refleksyjności i zamknięcia projektu).

Sam projekt nie powinien być szacowany jednowymiarowo, a raczej przyjąć formę piramidy, której podstawą jest „użytkowanie i opieka”, na które składa się intensywność, głębokość, utrzymanie/współodpowiedzialność, wyżej znajduje się „osadzenie i wytrzymałość” z lokalnością i odpornością. Na szczycie piramidy znajduje się „wyjście poza” rozumiane jako transferowalność idei projektu. *Współczynnik Użytkowania (WU) – handbook* zawiera w tej części, jak szanujący się podręcznik, uporządkowane tabelki, instrukcje, katalogi pytań i wątpliwości. Widać, że autorowi zależy by w przystępny sposób przekazać osobom odbiorczym strategię postępowania z projektem artystyczno-społecznym i zachęcić do możliwego wdrożenia, zaadaptowania do własnej praktyki. Wierząc artyście i w duchu jego koncepcji należy ocenić *Współczynnik Użytkowania*, zgodnie z jego słowami *nie tylko pod kątem artystycznym, ale też pod kątem użytkowym*. Czy został zaprojektowany tak, by faktycznie działał i trwał? Co dobrego z niego wynika?

Odpowiedzią jest praktyka autorska, kuratorska, społeczna i aktywistyczna Macieja Jerzego Kwietnickiego zaś *Współczynnik Użytkowania* jest jego PROPOZYCJĄ. UŻYCIE i UTRZYMANIE jest po stronie osoby odbiorczej.

Autor wyrasta z tradycji środowiska toruńskiego, które niejednemu raz podejmowało działania artystyczno-społeczne jak choćby praktyki grupy Lucim/Grupy 111 (Bogdan Chmielewski, Witold Chmielewski, Wiesław Smużny), performatywne działania Mariana Stępaka, wrażliwe „Nieużytki Sztuki” Elżbiety Jabłońskiej. Żywa też jest w Toruniu koncepcja sztuki pojęciowej, Jerzego Ludwińskiego. Postrzegać więc można Macieja Jerzego Kwietnickiego jako kontynuatora, rozwijającego zarówno myśl teoretyczną jak i praktykę tego środowiska. Jednak rozwijającego na własny, oryginalny sposób. *Współczynnik Użytkowania* wraz z diagramami, chociażby: PROPOZYCJA → UŻYCIE → UTRZYMANIE mógłby zawisnąć na ścianach galerii wraz z wykresami Jerzego Ludwińskiego, to jednak pomysł Kwietnickiego idzie w nieco odmiennym (a może dalszym?) kierunku - odpowiadającym aktualnym wyzwaniom.

Maciej Jerzy Kwietnicki wpisuje się w grono artystów-badaczy, którzy nie tylko tworzą ale też bardzo potrzebują zrozumieć i nazwać procesy, którym podlega własna strategia twórcza. Autor odwołuje się do postaw takich jak Marcela Duchampa, Josepha Beuysa, Tanii Bruguery, Cecyli Malik – zarówno

działających w obszarze sztuki, jak i teoretyzujących. Artysta nie obawia się szukać własnego języka, zakorzenia go w koncepcjach powyższych osób oraz Stephena Wrighta, Nicolasa Bourriauda i Jerzego Ludwińskiego, jednak wychodzi poza to co już określone. Koncepcja *Współczynnika Użytkowania* oparta na wieloletnim doświadczeniu w realizacjach projektów dowodzi **samodzielności myślenia i prowadzenia pracy artystycznej** przez osobę ubiegającą, się o nadanie stopnia doktora. Jeśli *zawartość sztuki w sztuce* wydaje się być w tej dysertacji zastanawiająca, jest to działanie zamierzone i konieczne wobec całości ujęcia problematyki.

Podsumowując, *Współczynnik Użytkowania* i cała rozprawa doktorska stanowi **oryginalne dokonanie artystyczne**. Jest to koncepcja pełna szacunku dla szeroko rozumianych osób odbiorczych - wrażliwa, empatyczna, otwarta na wątpliwości, analizę i zmianę.

Ocena dorobku

Dorobek Macieja Jerzego Kwietnickiego trudno klasyfikować w typowych strukturach, ograniczających się jedynie do dzieł i działań, wystaw indywidualnych, zbiorowych itp. To nie znaczy, że takie realizacje się nie znajdują: w latach 2019-2025 artysta zrealizował ogółem 27 wystaw, 5 rezydencji artystycznych, 2 plenery, 2 granty i projekty badawcze, 2 stypendia artystyczne (w tym jedno zagraniczne). Indeks na końcu portfolio zawiera o wiele dłuższą całościową listę aktywności.

Wśród wybranych indywidualnych prac artystycznych realizowanych w latach 2012-2025 znalazły się dzieła w różnorodnych mediach, m.in. obiekty, instalacje, fotografie, video. Ich upublicznienie miało miejsce w progresywnych i znaczących instytucjach (Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko; CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa; Galeria Arka, Wilno; Galeria Sztuki Wozownia, Toruń; Centrum Sztuki Współczesnej Znaki Czasu, Toruń); w kraju i za granicą (Islandia, Litwa).

Artysta często jednak tworzy kolektywnie (m.in. Grupa Nad Wisłą, Niemiejsce, Biuro Usług Postartystycznych, Consciousness & Sustainability Group), w duecie artystycznym KWKO (Alicja Kochanowicz, Maciej Kwietnicki), gdzie trudno jest wyizolować (i chyba nie ma to sensu) zakres twórczej aktywności poszczególnych osób. Realizacja dzieje się w synergii, wymianie myśli i współautorstwie. Warto podkreślić, że Maciej Jerzy Kwietnicki wymienia wszystkich uczestników poszczególnych działań zespołowych, szanuje ich prawa autorskie jest w tej relacji głęboko etyczny. Ważnym obszarem jest też aktywność kuratorska Doktoranta – w latach 2019-2025 zrealizował 22 wystawy. Aktywnie bierze udział w sympozjach, konferencjach i panelach dyskusyjnych. Lecz najciekawsza jest działalność aktywistyczna, animacyjna i artystyczno-społeczna szczegółowo opisana w rozdziale pracy teoretycznej „Opolno-Zdrój jako studium przypadku”.

W świetle przedstawionego dorobku Maciej Jerzy Kwietnicki jawi się jako artysta podejmujący długofalowe działania, ustawicznie je doskonalący, dopasowujący do potrzeb odbiorczych, o spójnym, dojrzałym dorobku. Zakres i zawartość z nawiązką **spełniają oczekiwania** jakie można

mieć wobec osoby finalizującej doktorat. Podkreślić należy kompletność treści i materiałów stanowiących zawartość dysertacji doktorskiej oraz przygotowanie ich z najwyższą dbałością.

Konkluzja

Ja, niżej podpisana stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska magistra Macieja Kwietnickiego *Sztuka w epoce antropocenu – od teorii do praktyki, która przynosi zmianę*, spełnia warunki określone ustawą z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DZ. U. z 2023 r., poz 742 z późn. zm.) i wnioskuję do Rady Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu **o dopuszczenie magistra Macieja Jerzego Kwietnickiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego**. Warto podkreślić, iż rozprawa jest interdyscyplinarna, nowatorska, porusza aktualne dylematy na styku nauk środowiskowych i sztuki współczesnej. Erudycyjnie kompiluje wiedzę z odmiennych dziedzin, budując koncepcję dążącą do rozwiązań inkluzywnych, partycypacyjnych, głęboko etycznych.

Na tej podstawie, wnioskuję do Komisji Doktorskiej i Rady Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu **o wyróżnienie** pracy doktorskiej magistra **Macieja Jerzego Kwietnickiego**.

dr hab. Barbara Kaczorowska